KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 6 (18) Listopada 1860 Rok. № 305. Jutro, Śtej Elżbiety Kr: Węg: Wd:.

N. Królowa *Hiszpanji*, mianowała Damą Orderu *Marji Ludwiki*, Panią Elżbietę *Tołstoy*, Małżonkę Wielkiego Mistrza Dworu *Tołstoya*, Towarzysza Ministra Spraw Zagranicznych.

Gazeta Rządowa w Nrze 252 i 253, ogłosiła Przepisy o applikacji i examinach w Wydziale Sądowym Królestwa Polskiego.

W dniu 4ym b. m., JW. Rzeczywisty Radca Tajny *Tymowski*, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, powrócił z Warszawy do Petersburga.

JW. Jenerał-Adjutant J. C. MOŚCI, *Ogarew*, przyjechał z zagranicy.

JW. Hra: Konrad *Walewski*, Szambelan Dworu J. C. MOŚCI, Marszałek Szlachty Gub: Warszawskiej, przyjechał z Radomia.

Wczoraj, JW. Hr: Stanisław *Potocki*, opuścił Warszawę, udając się wraz z Małżonką swoją do Petersburga.

Magistrat M. Warszawy. — Podaje do wiadomości powszechnej, że na zasadzie rozporządzenia Władzy Wyższej, cena chleba pytlowego na drugą połowę miesiąca Listopada, czyli na czas od d. 4 (16) do 18 (30) t. m., podwyższoną została o pół kopiejki na funcie, to jest że funt chleba tego w ciągu powyższego czasu sprzedawany być ma po k. 3. — Prezydent, Rz: Radca St: *Andrault*. Naczelnik Kanc: *Luceński*.

Jutro w Kościele Parafjalnym Śgo Krzyża, o godz: 10 z rana, odprawi się Msza śpiewana za spokój duszy ś. p. Elżbiety-Izabelli Wojewodziny *Sobolewskiej*, oraz wszystkie Msze czytane.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów*, jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. Józefy z Bonebergów *Cerulli*, odprawi się żałobne Nabożeństwo; na które, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W Piątek, to jest 16go b. m., odbyło się w Krakowie w Kościele XX. *Markow*, Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Edmunda *Wasilewskiego*, Poety naszego.

W dniu zaonegdajszym, Wawrzyniec *Złoch* wyrobnik, lat 57 liczący, piłując drzewo na placu pod Nr 2829, przy ulicy Tamka, skutkiem obsunięcia się jednego z kloców przez wyjęcie klamry nastąpionego, tak szkodliwie w głowę uderzony został, iż na miejscu śmierć poniósł.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od L. kop: 45 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża; po kop: 20 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołami XX. *Reformatów* i *Kapucynów*, a kop: 15 przed Kościołem XX. *Karmelitów* na Lesznie.— Od K. O. rs. 1; od J. P. rs. 1; od małej Izabelki M. kop: 50. z prośbą, aby szczerze westchnął do BOGA, żeby ją BÓG przywrócił do zdrowia, i od Teosia M. kop: 15 na tęż samę intencję, dla *Gołębiewskiego* przy ulicy Tamka Nro 2802.— Od E. Z. rs. 1 dla wdowy po Urzędniku *Skr:* pod Nrem 1713*c*.— Z nadesłanych małych fancików z Piotrkowa, po odbyciu już loterji fantowej, spieniężone, kop: 60, na budowę Kościoła w Sulisławicach.— Rsr. 1, jako przegrany zakład przy grze w preferansa, dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania ubogim wstydzącym się żebrać.

Wczorajszy wieczór u JJWW. Radcostwa *Łuszczewskich*, wydany dla zbliżenia bawiącego tu Powieścio-Pisarza Zygm: *Kaczkowskiego*, z pierwszemi tutejszemi znakomitościami literackiemi i artystami, zebrał liczne grono osób płci obiej w tym gościnnym domu, pragnących wzajem zapoznać człowieka, który w zbyt krótkim czasie, zajął tak ważne stanowisko w piśmiennictwie krajowem. Już onegdaj na literackim wieczorze Piątkowym u P. Alexan: *Przezdzieckiego*, gość nasz zbliżył się nie z jednym pracownikiem na ojczystej niwie, ale wczoraj znalazł on niemal wszystkich, i poznał się z wszystkiemi. Wieszczka nasza a córka dostojnych Gospodarstwa domu, odczytała z tego powodu prześliczny ustęp, czyli pieśń 6tą z poematu jej utworu p. n. *Jan III*, i takowy ofiarowała przy trafnym i pełnym natchnienia wierszu, twórcy *Nieczujów*, jako wskrzesicielowi obrazów przeszłości.

W Warszawie bawił obecnie kilka dni P. Piotr *Ławrowski*, Professor narzeczy Słowiańskich w Uniwersytecie Charkowskim. Wracał on ze swej podróży po ziemiach słowiańskich, gdzie półtora roku przepędził dla bliższego poznania się z ludźmi, których dzieje, język i literaturę w Uniwersytecie wykłada. Największą część czasu P. *Ławrowski* przepędził w Pradze i w Belgradzie, lecz zwiedził całą prawie Zachodnią Sławiańszczyznę i część południowej, i o której bardzo wiele ciekawych rzeczy rozpowiedzieć umie. P. *Ławrowski* największe dla filologji porównawczej rokuje nadzieje; zająć on może jedno z pierwszych miejsc między filologami Sławiańskimi i stanąć obok *Dobrowskiego*, *Kapitara*, *Miklosicza*, *Srezniewskiego*, którym ta nauka obecny swój rozwój zawdzięcza. Z P. *Ławrowskim*, jedzie do Charkowa Dr *Lambl*, powołany na Professora Anatomji Mikroskopowej, człowiek wielkiej nauki i znanego w świecie naukowo-lekarskim imienia.

Komitet Towarzystwa Nowej Resursy przypomina Szanownym Członkom tegoż Towarzystwa, że składanie głosów wyborczych na Nowy Komitet, dopełnione być powinno od dnia 24go do 30 Listopada r. b.; prosi oraz iżby Szanowni Członkowie wszyscy w głosowaniu udział wziąść raczyli, bacząc na to, że składanie do urny kartek wyborczych, jedynie tylko *osobiście*, *ważnie* dokonanem być może.

Kasper *Zdrodowski*, Fabrykant Fortepjanów, po przeżyciu lat 58, onegdaj zszedł z tego świata. Dotknięta tak bolesnym ciosem Żona wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok zmarłego, jutro o godzinie 2giej po południu, z domu Nro 1355*c*, przy ulicy Szpitalnej, na cmentarz Powązkowski.

Doktor *Kloczewski*, z dniem dzisiejszym zajął stałe zamieszkanie przy ulicy Senatorskiej N° 12, w domu W. *Łagiewnickiego*, obok PP. *Kanoniczek*. Osoby interesowane przyjmuje między godz: 3 a 4tą po południu.

Nakładem zakładu artystyczno-litograficznego, Adama *Dzwonkowskiego* i *Spółki* przy ulicy Miodowej № 482 (nowy 4), wyszedł: 1) *Kalendarz ścienny chromolitografowany* na rok 1861, przedstawiający widok Warszawy z przedmieścia Pragi w czasie uroczystości wianków; rysunek wykonał *Lerue*, litografował L. *Piechaczek*. Kalendarz ten obejmuje Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego, Wschodnio-Katolickiego, Ewangelje na wszystkie Niedziele i Święta, Dni galowe, zaćmienia, Święta żydowskie, etc.; cena kop: 45. Exemplarze oprawione (naklejone na tekturze), kosztują kop: 50; z przesyłką pocztą kop: 75.— 2) *Kalendarzyk kieszonkowy* (pugilaresowy) na rok 1861: cena w Warszawie kop: 3; 100 exemplarzy kosztuje rs. 2 kop: 25.

Odwołując się do poprzednich ogłoszeń w *Kurjerze* zamieszczonych o album i obrazach znajdujących się do sprzedania w składzie rozmaitości P. *Dąbrowskiego*, przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 385 (46), na rzecz ociemniałego Fr: *Kwiatkowskiego*, Artystę malarstwa, winniśmy dodać, iż jest także Krucyfix misternie z słoniowej kości w Paryżu przez ziomka naszego wykonany i na cel wspomożenia ociemniałego Artysty ofiarowany, wartość którego znawcy na rs. 18 ocenili. Złożono również tamże w jednej tece studja olejne i rysowane przez tegoż Artystę, co wszystko do nabycia litościwym sercom polecamy. Za złożony tamże piękny ekran na korzyść budującej się Kaplicy w Kościele XX. *Karmelitów*, dają już rs. 18. Kto da więcej?

Tylko co opuścił prassę: *Deutscher Warszauer Kalender*, na rok 1861, zawierający humorystyczne powieści, anegdoty, poezje i przedmioty gospodarskie, skreślone piórem znanego w rolnictwie krajowem Pisarza. Kalendarz ten nabyć można we wszystkich xięgarniach i na prowincji, tudzież w składzie M. *Rodzyna*, przy ulicy Przechodniej Nro 797.

Pokazywano nam w tych dniach bardzo udolne portrety, gruppy górali i widoki zdjęte z okolic Szczawnicy, przez znanego tutaj Fotografa P. Józefa *Poziomkiewicza*, bawiącego tamże podczas tegorocznego lata; pomimo nieprzyjaznej pory, wiele osób bawiących tam, korzystało z jego talentu. Obecnie P. *Poziomkiewicz* po zwiedzeniu słynniejszych zakładów fotograficznych w znaczniejszych miastach Europy, i przyswojeniu najnowszych w tej sztuce wynalazków, przybył do Warszawy. W zakładzie P. *Poziomkiewicza*, przy ulicy Krak:-Przedmieście w pałacu *Oranowskich* Nr 388, wprost hotelu Europejskiego, wykonywają się panotypy na ceratce od ceny zł: 5, także i fotografje na papierze. po cenach jak najumiarkowańszych.

Nakładem xięgarni M. *Glücksberga*, przy ulicy Kra:-Przedm: w domu P. *Grodzickiego* Nr 411, wyszły następujące kompozycje muzyczne: *Piękna Warszawianka*, polka, skomponowana na fortepjan p. *Lewandowskiego*, cena k. 22½. *Łazowiak mazur*, skomponowany na fortepjan, i ofiarowany W. *Bromirskiemu* przez P. *Eibla*; cena k. 15. Znajduje się do nabycia w Warszawie w rzeczonej xięgarni, oraz w innych znaczniejszych składach nót muzycznych; na prowincji zaś u S. *Arzta* w Lublinie, *Hurtiga* w Kaliszu, *Możdżeńskiego* w Kielcach i *Stablewskiego* w Płocku.

Lwow ujrzy zapewne znowu na scenie swojej dawnego znajomego, a dziś Artystę Opery Warszawskiej, P. *Kamińskiego*, który tamże wyjechał.

W zakładzie artystyczno-litograficznym Maxymiljana *Fajans* przy ulicy Długiej Nr 550, opuścił już prasę *Kalendarz ścienny na rok 1861*. Zdobi go znana prześliczna kompozycja P. Jul: *Kossaka* (cztery pory roku), którą tu wydawca na liczne żądania Publiczności powtórzył, a wykonanie, jak również czyste i nadzwyczaj staranne odbicie (chromolitograficznie w 13stu kolorach), w niczem dawniejszemu nie ustępuje. Cena kop: sr: 45. Nabyć go można we wszystkich znaczniejszych xięgarniach tutejszych, na prowincji i w Cesarstwie. — W tymże zakładzie jest do nabycia po cenie zniżonej, 1 rs. (z przesyłką poczty rs. 1 k. 25), rycina p. n. *Obrona zamku miasta Dobrzynia* (nad Wisłą), wykonana podług rysunku P. *Sypniewskiego*, a wyobrażająca chwilę w której broniącą się do ostatka załogę Krzyżacy w przeważnej sile w pień wycinają. Również zniżył zakład do rs. 1 k. 50 (z przesyłką rs. 1 k. 75), cenę dawniejszą *Albumu widoków Warszawy*, składającego się z 5u najpiękniejszych widoków miasta, oraz prześlicznej okładki allegorycznej, wszystko rysunku P. Wojciecha *Gersona*, i uczynił tym sposobem o ile tylko można przystępnemi obie te litografje, które pod każdym względem na rozpowszechnienie zasługują. Osoby na prowincji zamieszkałe otrzymają powyższe dwa przedmioty razem franko, za nadesłaniem rs. 2 k. 75.

Od kilku dni bawi w Warszawie P. *Żupański*, znany Xięgarz i Wydawca w Poznaniu.

Xięgarnia M. *Lewińskiego*, w Suwałkach, zaopatrywaną jest w nowe dzieła naszych Autorów, pomiędzy któremi jest jeszcze zapas dzieła A. *Połujańskiego* p. n. „Wędrówki po Gubernji Augustowskiej.

Na rok 1861, wyszły *Kalendarze*: *biurowy* i *tualetowy*. Kalendarze te znane są z ozdobnego a zarazem czytelnego druku i gładkiej oprawy. Sprzedają się we wszystkich xięgarniach, składach materjałów pismiennych, oraz, w drukarni Bankowej.

(A. n.) Że do nas przybywają przemysłowcy pokornie zgłaszający się z swemi wyrobami, a potem zebrawszy pieniądze z pogardą nas trakują, nie jest nic nowego. Świeży przykład takiej niegrzeczności mieliśmy znowu w Warszawie. Pewna dama zaniosła niewielką sztukę axamitu dla odświeżenia, do jednego z zakładów farbiarskich. Pomimo oznaczonego czasu i stosunkowo dość wygórowanej ceny jako wynagrodzenie żądanej, nadaremnie kilkakrotnie się fatygowała, a wreszcie po miesiącu, otrzymała axamit w samym środku poplamiony. Gdy płacąc żądaną kwotę bez targu lub potrącania, łagodnie wykazała szkodę, w dość niegrzeczny sposób zarzucono jej nietylko kłamstwo, jakoby materja poplamiona była już przyniesioną, lecz wręcz oświadczono, że mając wiele do roboty o pięciozłotowy zarobek niedbają.— *K.*

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 46½; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu żądają rs. 89 kop: 98, dają rs. 89 kop: 73, wartość kuponu kop: $52^2/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 62, dają rs. 14 kop: 60, wartość kuponu kop: $24^1/_6$.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 2 kop: 94 do rs. 2 kop: $98^3/_4$; za garniec od kop: 96 do kop: $97^1/_2$.

Austrja. *Wiedeń, 14go Listop:.* — Cesarzowa ma zabawić na Maderze do końca Maja. Następca Tronu Xiążę *Rudolf* i Xiężniczka *Gizella* pozostaną w Wie-

dniu.— Cesarz przeprowadzi swą małżonkę aż do Ostendy i wróci ztamtąd 22go b. m. — Krąży tu wieść, że Baron *Koller*, obejmie Ministerstwo spraw zagran:, a Hr: *Rechberg*. pozostanie tylko przy Prezesostwie Gabinetu. Pogłoski o innych zmianach Ministerjalnych nie utrzymują się. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 13go Listopada.* — *Messager du Midi*, potwierdza wiadomość o postanowieniu *Franciszka II*, stawiania jak najdłuższego oporu Piemontczykom, oraz o zamiarze oddania Jenerałowi *Bosco*, dowództwa wojsk Neapolitańskich.— Jenerał *Tur*, udaje się do *Garibaldego* na Caprerę, gdzie obaj zająć się mają przygotowaniem planów do kampanji na przyszłą wiosnę.— Cesarzowa udaje się do Szkocji, do Xięcia i Xiężnej *Hamilton*, krewnych Cesarza. Powszechnie tu sądzą, że J. C. Mość, zamierza użyć tamecznych wód ciepłych dla zapobieżenia symptomatom słabości, które z resztą wcale nie są niebezpiecznemi. Niewiadomo jak długo potrwa wycieczka Cesarzowej.— Słychać że Xiążę *Napoleon* i Xiężna *Klotylda*, odbędą także podróż dla zwiedzenia południowej Europy. — Marg: *Turgot*, wyjechał do Nicei, za 2-miesięcznym urlopem.— Wiele osób, a szczególniej dawnych towarzyszów broni, odwiedza Jenerała *Lamoriciere*, który w końcu tygodnia wyjeżdża do Anjou. Powierzchowność Jenerała uległa znacznej zmianie; utył a włosy mu posiwiały. — *Patrie* zaprzecza pogłosce, podanej przez *Corriere mercantille*, o blizkiem wycofaniu z Rzymu dywizji Jenerała *Goyon*. Wojska francuzkie pozostaną przy Ojcu Ś. dopóty, dopóki jego bezpieczeństwo wymagać będzie ich obecności we Włoszech.— Wczoraj zmarł P. *Vatismenil*, w 71 roku życia. — Cesarz polecił wznieść willę w Nicei, gdzie zamierza corocznie przepędzać czas jakiś. (In: Bel:).

Prusy. *Berlin 15go Listop:*.— *Preussische Ztg* zaprzecza podanej przez depesze telegraficzne wiadomości, jakoby do Gaety miał przybyć Jenerał Pruski, z szczególną missją.— W dniu pogrzebu zwłok N. Cesarzowej Alexandry Fedorównej, ma się tu także odbyć Nabożeństwo żałobne, w obec dostojnych osób. (Schl: Z.).

Włochy.— Z Turynu piszą, iż w obecnej chwili agituje się tam, nowa kwestja internacjonalna między Gabinetami Sardyńskim i Paryzkim, a dotycząca prowincji Viterbo. Wiadomo, że mimo zajęcia przez Francuzów, prowincja ta brała udział w powszechnem głosowaniu, i że wypadek takowego był jednomyślnie przychylny annexji. W skutku tego, Piemont zwrócił się do Francji, żądając, aby cofnęła swe wojska, i aby decyzja głosowania powszechnego wykonaną być mogła. Zdaje się, że Francja nie odmówiła formalnie temu żądaniu tak słusznemu i logicznemu, oświadczyła jednak, że nateraz tylko okoliczności nie dozwalają odwołać wojsk francuzkich z Viterbo.— Krąży tu wiadomość, że Francja niedługo ogłosi zajęcie Rzymu przez swe wojska za skończone.— Jeńcy Neapolitańscy, zabrani w Kapuy, zapełniają twierdze Sardyńskie. Z tego powodu Rząd postanowił, zaraz po wzięciu Gaety, rozpuścić ich do domów. — Hr: *Cavour*, ma się udać wkrótce do Neapolu, wraz z deputacją od Senatu i Izby Deputowanych do Króla, z oświadczeniem, iż zgromadzenia te potwierdzają dotychczasową politykę Rządu. Nieobecność Hr: *Cavour* krótko potrwa. — Armja Sardyńska po jej powiększeniu i nowej organizacji ma liczyć 104 pułki piechoty linjowej. 8 grenadjerów, 4 piechoty morskiej, 54 batalionów bersaglierów, 4 pułki inżenjerji, 16 artylerji, 8 jazdy linjowej, 12 ułanów, 12 szwoliżerów, 2 huzarów, 2 gidów konnych i 5 pułków pociągowych. — P. *Blasis*, został mianowany Dyrektorem policji w Neapolu, a Admirał *Persano*, zarządzającym departamentem marynarki. — Z Marchji donoszą, że tam czynione są przygotowania do wielkich uroczystości dla obchodzenia annexji, tak tych prowincji jak i Umbrji do Piemontu. — Armja Neapolitańska, która się schroniła na territorjum Kościelne, utrzymuje, że została zdradzona przez swych Jenerałów. (Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Król Neapolitański zamierza się bronić jak najdłużej w Gaeta, i że będzie mógł obronę tę przedłużyć do kilku tygodni, jeśli nie zostanie zaatakowany od strony morza. Cała kwestja zależy dziś na tem, czy flota francuzka wesprze go bezpośrednio. Z dotychczasowych rad Anglji i Francji, iżby zaniechał dalszego bezużytecznego oporu, wnosić można, że to nie nastąpi.

Piemontczycy odnieśli już pewne korzyści pod Gaetą, zabrawszy do niewoli dwie kompanje przeciwników.

Patrie podaje ciekawe szczegóły o usiłowaniach gabinetu Turyńskiego, względem uorganizowania marynarki. Sądząc z dotychczasowych przygotowań, marynarka ta z wiosną będzie mogła wyruszyć na morze, i zająć pod względem swej ważności, czwarte miejsce w rzędzie marynarek wojennych Europejskich.

W Rzymie 9 b. m., odbyło się zgromadzenie Kardynałów. Jaki był przedmiot ich narady, z pewnością nie wiadomo; krąży tylko wieść, że ponieważ Papież ma zamiar udać się do Wiednia, przeto chciał mianować legatem swym w Państwie Kościelnym Kardynała Karola *Reisach*, Niemca rodem, uchodzącego za człowieka pełnego nauki i energji. — Nuncjusz *Sacconi* nie powróci już do Paryża. Ma on być mianowany Sekretarzem Stanu, w miejsce Mgr *Berardi*.

Patrie donosi o zawarciu pokoju z Chinami. Wiadomość ta jednak, jako nieurzędowa, potrzebuje potwierdzenia. (Ind: Bel:)

Londyn, *15go Listop:*.— Na wczorajszej uczcie w City, Lord *Palmerston* pochwalał politykę Lorda John *Russel*, i wynurzył nadzieję, że tenże ujrzy wkrótce spełnione swe życzenia względem Włoch. Lord *Russel* w swej mowie bronił zasady nieinterwencji. — Podług nadeszłych tu z Neapolu wiadomości, usunięto herby z pałacu tamecznego Poselstwa Angielskiego. — Dziś o 3ej po południu nadeszła tu wiadomość, że Xiąż *Walji*, przybył z towarzyszącą mu eskadrą szczęśliwie do Plymouth i natychmiast ztamtąd udał się do Windsoru.

Paryż, *14go Listop:*. — *Constitutionnel*, roztrząsa dziś raport wojenny *Lamoriciere*, i przytem ostro gani administrację Papiezką. — *Patrie* donosi, że Piemont zajmuje się organizacją swej marynarki, i wprowadzi konskrypcją do służby morskiej między ludnością wybrzeży Włoskich. Jednocześnie poczyniono znaczne zamówienia co do budowy okrętów wojennych u przemysłu prywatnego, tak że z wiosną znakomita siła morska wystawioną będzie. Tenże dziennik zapewnia, że nadeszły depesze zawiadamiające o podpisaniu traktatu poko-

ju w Chinach, d. 5 Październ:. Traktat ten zobowiązuje Chińczyków do zapłacenia 120 mil: fr: wynagrodzenia. Summa ta, ma być wypłaconą w gotowiznie. (Monitor z 14 b. m. donosi przeciwnie, że układy nagle wstrzymane zostały).

MADRYT, *13go Listopada.* — Dnia 18go b. m., odbędzie się ślub Infanta Don *Sebastyana* z Infantką *Krystyną.*— *Gazette* ogłasza nominacją P. *Sebastien Leon* na Intendenta Jeneralnego wysp Filipińskich.

TURYN, *14 Listop:.*—*Fanti* wyjeżdża jutro do Neapolu. Donoszą z tego miasta dziś, że Gaeta jest zupełnie zablokowaną od strony lądu. Pomiędzy pułkiem Piemontskimi dwiema kompanjami Burbońskiemi, miała miejsce potyczka, skutkiem której, te ostatnie do niewoli wzięte zostały. — Kursa papierów zniżają się, a to z powodu rzadkości gotówki, podwyższenia disconto ze strony banku i stagnacji handlu.

MEDYOLAN, *14go Listopada.*— *Perseveranza* donosi z Turynu pod dniem 13go b. m., że układy z Jenerałem *Goyon* względem wydania oddziałów Neapolitańskich, które schroniły się na terytorjum Rzymskie i przez Francuzów rozbrojone zostały, toczą się ciągle. Piemont domaga się oddania broni i materjału wojennego, należącego do tego korpusu.— *Wiktor-Emmanuel* zamierza dopiero w końcu b. m. udać się do Sycylji. Za dni kilka zadekretowane będzie rozwiązanie Izb wyborczych, a nowy Parlament zwołany zostanie w końcu Stycznia. Kommissarze Królewscy z Marchji i Umbrji, jutro wyjeżdżają do Neapolu, dla przedstawienia Królowi wypadku plebiscitu. (Schl: Ztg).

S z a r a d a.

Pierwsza druga przykrywa; zaś *drugie* i *trzecie*,
To chodzą, to latają, jak tylko zechcecie.
Wszystkie przecie
Często jecie.
(Zeszła Szarada, *Kompasy*).

DONIESIENIA.

W dniu 3 (15) b. m., między godziną 4ą a 5ą z południa, Osoba przechodząca ulicami: Jasną, Erywańską, około Kościoła Ewangelickiego, Saskim placem około domu Skwarcowa i ulicą Wierzbową, zgubiła **AKTA SĄDOWE**, nikomu do użytku nie zdatne. Uprasza się znalazcę o złożenie takowych w Drukarni Kurjera Warszawskiego, **za nagrodą.**

W dniu 17 b. m. i r., w Kantorze moim przy ulicy Freta pod Nr 280, skradzione zostały następujące **Losy,** do 2giej klassy, 1go Oddziału, Loterji Szymanowskiej: 1/2 Nr 17,578, 1/2 Nr 17,587, 1/2 Nr 17,588, 3/4 Nr 6,196, 3/4 Nr 6,199, 2/4 Nr 12,501, 1/4 Nr 12,502, 2/4 Nr 12,505, 2/4 Nr 12,506, 3/4 Nr 12,508, 2/4 Nr 12,509, 2/4 Nr 12,510, 1/4 Nr 12,517, 2/4 Nr 16,617, 2/4 Nr 16,622, 1/4 Nr 23,549.— Ostrzega się, aby Losów tych nikt nie nabywał, gdyż wszelkie zastrzeżenia gdzie należało, poczynione zostały, a wygrana jakaby na te Losy paść mogła, tylko prawemu graczowi, zapisanemu w Kontroli wypłaconą będzie.—**L. Berends.**

Podaje się do publicznej wiadomości, iż przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 401, wprost Śgo KRZYŻA, otworzony został nowy zakład, w którym można będzie dostać obiadów i wszelkich przekąsek za cenę umiarkowaną, a szczególniej flaki staro polskie. Przytem przybyły kucharz wykwalifikowany może być w każdym czasie zamówiony.

JAN **ŻURKOWSKI,** mieszka przy ulicy Długiej № 557 (32), w domu zwanym *Potkańskich*, a teraz W. *Piotrowskiego*, na 2giem piętrze od frontu, wchód przez sień między dwiema bramami, pod dużym balkonem.— W temże mieszkaniu, oraz po Pensjach i domach prywatnych, udziela LEKCJE TAŃCA.

Gorzelany kawaler, posiadający chlubne świadectwa, potrzebnym jest na wieś o kilka mil od Warszawy. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 832, u Właścicielki domu.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 7. (Ubywa).

NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH.

Podaje do Publicznej wiadomości, że udziela Lekcje tak w swojem mieszkaniu, jako też po Domach prywatnych i Pensjach; przytem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym bo tylko w dwudziestu kilku lekcjach, 5u tańców najpotrzebniejszych. Uczy także **Kadryla Imperjal** i 3ch Polek w najnowszym guście, tańczonych na sposób Paryzki. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zarę𝑐za, zgłosić się zechcą pod Nr 306, przy ulicy róg Freta i Nowego-Miasta, na 1m piętrze od frontu, naprzeciwko Kupca Paryczko. — **Piotr Śliżyński.**

TIVOLI

Dziś, odbędzie się czwarty z rzędu
WYKŁAD WYŻSZEJ MAGJI,
z Programem nader ciekawym,
przez znanego powszechnie **Magika** P. Ludwika **Royer!** Początek o godzinie 7ej wieczór; Cena wejścia kop: 15. — Oddzielne wejście do Sali od ulicy Królewskiej, w dziedzińcu na prawo, gdzie wskaże Wchód oświetlony. — O następnych wykładach tegoż Magika, nie omieszkamy donieść Szanownej Publiczności.

Dziś i codziennie wieczorem, w Ogrodzie Zimowym P. **Laszkiewicza,** przy ulicy Miodowej, P. Żulicki robić będzie doświadczenia Fizyczno Optyczne, przy rozlosowaniu pomiędzy obecne osoby, odpowiednich przedmiotów.

Pisma krajowe i zagraniczne, w liczbie 23ch do czytania w oddzielnym Salonie; dwa regularne Billardy, Szachy, Arcaby, doborowe Trunki, Przekąski i rychła usługa, w **Kawiarni Warszawskiej**, pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema koronami.



OSTRYGI WYBOROWE
nadchodzą codziennie do Handlu ANTONIEGO STĘPKOWSKIEGO,
pod Nr 473C przy ulicy Wierzbowej.

OSTRYGI **Świeże codziennie w Handlu J. STOCZKIEWICZA, przy ulicy Miodowej Nr 486.**

OSTRYGI, codzień świeże, nadchodzą do Handlu W. **Hempla,** ulica Długa Nr 590, za zabudowaniami Katedry Prawosławnej.

OSTRYGI OSTENDZKIE codziennie u J. **Wolfina,** ulica Długa Nr 547.



OSTRYGI Holsztyńskie, codziennie nadchodzą do Handlu **Szymona Jerzmanowskiego,** w domu PP. Wizytek, na Krakowskiem-Przedmieściu.

OSTRYGI *Holsztyńskie, Ostendzkie* i *Natives*, wyborowe, nadchodzą codziennie do Handlu **J. HOEHR,** w gmachu teatralnym № 474.

W Drukarni Kurjera Warszaw:— Wolno drukować, d. 6 (18) Listopada 1860 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*